

Stwierdził, iż Jan Chryzostom w tzw. pismach pokutnych sporo uwagi poświęcił grzesznikom. W pismach tych Prelegent wyróżnił dwie grupy zagadnień: pierwsza została poświęcona naturze grzechu z rozwinięciem aspektu psychologicznego (opis strachu, przygnębienia, smutku, rozpacz), druga warunkom pokuty, jak żal za grzechy, w którym pozytywną rolę pełni płacz. Na koniec stwierdził, że Jan Chryzostom grzesznikom zalecał m.in. udział w Eucharystii i ćwiczenie woli w kierunku dobra. W dyskusji nad dwoma ostatnimi referatami udział wzięli prof. K. Ilski, prof. J. Iluk, ks. prof. J. Żelazny, ks. prof. J. Słomka, prof. M. Dzielska, ks. prof. H. Pietras, prof. W. Ceran i ks. prof. B. Częsz. Do ks. S. Longosza pytania skierowali K. Ilski i J. Iluk. Pierwszy zainteresował się: czy Jan Chryzostom dzielił wiek dziecięcy na okresy, bowiem w prawie greckim i rzymskim pojawiały się takie podziały. Drugi dyskutant poprosił o rozwinięcie wątku ojca wychowawcy. Odpowiadając na pierwsze pytanie Prelegent stwierdził, iż Jan Chryzostom w określaniu wieku dziecka nie był precyzyjny, zaś odpowiadając na drugie pytanie odwołał się do traktatu *O wychowaniu*, gdzie ojciec jest ukazany jako wychowawca. Do referatu ks. S. Longosza odniósł się też ks. J. Żelazny, który w nawiązaniu do poruszonego wątku mnichów wychowawców, dodał, iż są świadectwa na to, że powierzano im na wychowanie nie tylko chłopców, ale też dziewczynki, istnieje bowiem na ten temat przekaz o siostrzenicy Abrahama Mnicha, która wychowywała się w takim środowisku. Dyskutantów, którzy zabrali głos w związku z drugim referatem, zainteresował najbardziej wątek płaczu. Ks. J. Słomka zapytał, czy wypowiedź na temat płaczu nie jest toposem retorycznym? W odpowiedzi Prelegent stwierdził, iż tekst nie wskazuje na retorykę; dodał jednak, iż mogło tam chodzić o płacz duchowy, z czym zgodził się ks. B. Częsz, który zauważył, iż chyba nie jest możliwe dosłowne rozumienie łez, co uzupełnił ks. S. Longosz, przypominając poetyckie sformułowanie „modlitwa łez”. K. Ilski zwrócił jednak uwagę na możliwość dosłownego rozumienia wypowiedzi, bowiem pokuta jest rodzajem *katharsis*, ta zaś na zewnątrz wyraża się m.in. poprzez łzy; podobne stanowisko zajął W. Ceran, który podkreślił rolę żalu. Natomiast M. Dzielska zapytała o pokuty, jakie zadawał Jan Chryzostom. Ks. N. Widok odpowiedział, iż były to: nawiedzanie kościołów i zadośćuczynienie bliźnim; ks. H. Pietras zwrócił nadto uwagę na zalecenie jałmużny.

Na koniec w imieniu organizatorów głos zabrał gospodarz – ks. prof. N. Widok, który podsumował i zamknął obrady, dziękując zebranym za uczestnictwo.

Anna Z. Zmorzanka – Lublin, KUL

## 2. WCZESNOCHRZEŚCIJAŃSKA LITERATURA ORIENTALNA (Sekcja Patrystyczna, Łódź, 21-22 IX 2007)

W dniach 21-22 IX 2007 r. odbyło się w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi doroczne spotkanie członków Sekcji Patrystycznej przy Komisji Nauki Wiary Episkopatu Polski. Dwudniowe obrady zgromadziły pracowników nauko-

wo-dydaktycznych dyscyplin patrystycznych, wykładanych w wyższych uczelniach patrystycznych w Polsce i za granicą. Temat spotkania dotyczył: wczesnochrześcijańskiej literatury orientalnej.

Obrady poprzedzono celebracją Ofiary Eucharystycznej pod przewodnictwem J.E. ks. Arcybiskupa Władysława Ziółka, ordynariusza Archidiecezji Łódzkiej. Ks. Arcybiskup serdecznie przywitał przybyłych gości oraz podkreślił w wygłoszonej homilii ważność i aktualność badań patrystycznych. Otwarcia obrad dokonał ks. prof. dr hab. J. Naumowicz, prezes Sekcji Patrystycznej. Po krótkim wprowadzeniu w tematykę sympozjum poprosił ks. prof. dr hab. E. Stańka o przewodniczenie przedpołudniowej sesji naukowej.

Pierwszy prelegent: ks. prof. dr hab. M. Starowieyski (UW), wygłosił referat pt. *Znaczenie literatury orientalnej dla patrologa*. Zaraz na wstępie zauważył, iż pomimo tego, że znakomitą większość spuścizny literackiej starożytnego Kościoła została zapisana i zachowana do dnia dzisiejszego w języku łacińskim i greckim, to jednak współcześni badacze nie powinni również deprecjonować innych źródeł, w tym literatury orientalnej. Ks. M. Starowieyski, autor *Słownika wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu* (Warszawa 1999), podkreślił, iż zasadniczą przyczyną ich pomijania była głównie nieznamość oraz niedostrzeganie ich roli w kulturze chrześcijańskiej. Często postrzegano literatury orientalne, jako „kopalnię herezji”, co wpływało na brak zainteresowania i słabą ich popularyzację. Chociaż w Europie istniały już od XVII wieku elementarne opracowania tych literatur (np. wydania rodziny Assemanich pism na temat literatury syryjskiej, czy mechtarystów wiedeńskich oraz weneckich wydających niestrudzenie zabytki literatury ormiańskiej), to jednak renesans orientalistyki przepada na ostatnie dziesięciolecia XX wieku. Badania dotyczące literatury orientalnej odkryły w niej nie tylko kopalnię źródeł, lecz również ukazały wartość, bogactwo i oryginalność myśli teologicznej.

Podczas krótkiej dyskusji nad wygłoszonym referatem ks. E. Staniek zauważył, iż forma przekazu treści teologicznych, wykorzystywana przez pisarzy ze środowisk orientalnych, odpowiada obrazowej mentalności współczesnego człowieka. Jako przykład przywołał postać Efrema Syryjczyka i niesłabnące zainteresowanie jego poezją teologiczną. Ks. S. Longosz dziękując ks. M. Starowieyskiemu za pionierskie dzieło wydania w 1999 r. *Słownika wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu* z przykrością zauważył słabe zainteresowanie tą publikacją w środowiskach naukowych, co uwidacznia się brakiem jej recenzji zarówno w Polsce, jak i za granicą. Ks. J. Naumowicz podkreślił, iż znajomość literatury orientalnej pozwala też inaczej spojrzeć współczesnym badaczom na problemy natury teologicznej przed- czy pochalcedońskie.

Kolejny referat pt. *Koptyjskie kodeksy odkryte w Górnym Egipcie przez polskich archeologów pod kierunkiem Tomasza Góreckiego (styczeń 2005 r.): wartość historyczna i literacka*, przedstawił ks. prof. dr hab. W. Myszor (UŚ). Powiadomił on zebranych, iż dr Tomasz Górecki z Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UM, szef polskiej misji archeologicznej badającej koptyjski wczesnochrześcijański erem Sheikh Abd-El-Gurna niedaleko egipskiego Luksoru, odkrył na pobl-

skim śmietniku, obok m. in. setki ostrakonów, dwa starożytne manuskrypty. Po konsultacjach z ks. W. Myszołem i E. Wipszycką-Bravo oraz z wybitnym rzymskim specjalistą T. Orlandim, zidentyfikowano pierwszy jako *Kodeks Pseudo-Bazylego*, drugi zaś jako *Żywot św. Pistencjosa*. *Kodeks Pseudo-Bazylego* to oprawiony w skórę 136 stronicowy papirusowy manuskrypt, zawierający zespół przepisów regulujących różne sfery życia kościelnego. Szczególnie interesujący jest kanon 28 – o czasie modlitw, 29 – o postach, jak też 30 – o Eucharystii na grobach męczenników. Wartość tekstu, datowanego wstępnie na VII/VIII wiek, polega przede wszystkim na tym, że jest to jedyny zachowany pełny tekst owych kanonów w języku koptyjskim (w dialekcie saidzkim), znanych dotąd tylko z późnej wersji arabskiej. Drugi kodeks to enkomion ku czci św. Pistencjosa: ten 70 stronicowy manuskrypt, napisany przez wprawnego kaligrafa i pięknie oprawiony, odczytywany był w przeszłości w czasie święta ku czci biskupa Pistencjosa.

W następnym wystąpieniu ks. dr A. Uciecha (UŚ) zaprezentował referat pt. *Kraby, krety i inne zwierzęta w języku polemicznym Efrema Syryjczyka*. W pierwszej jego części Prelegent omówił występujące w pismach polemiczno-dogmatycznych Diakona z Nisibis obrazy węża, skorpiona i smoka. Efrema Syryjczyk wielokrotnie posługiwał się nimi jako inwektywą, piętnując istniejące w jego czasach herezje, a w sposób szczególny – manicheizm. Wąż, skorpion i smok są symbolami rzeczywistości zła i obrazują szatana. Według Efrema „synowie węża” to manichejczycy, którzy w swoim nieprawdziwym kulcie posługują się magią i czarami. Raki symbolizują zachowanie zwolenników Maniego, którzy podobnie jak sam szatan odchodzą od prawdy, wybierając odwrotny kurs. W drugiej części referatu przy omówieniu symboliki psa, ks. A. Uciecha przedstawił ogólne założenia systemu kosmologiczno-soteriologicznego manichejczyków, zgodnie z którym historia świata i człowieka jest ciągłym procesem uwalniania Światła, i z tego punktu widzenia ujmowane są wszystkie wydarzenia zachodzące w historii.

Jako ostatni prelegent w sesji przedpołudniowej wystąpił ks. dr R. Zarzeczny (Toruń) z referatem pt. *Syryjskie dzieje Mār Māriego jako apokryficzne świadectwo domniemanych początków ewangelizacji w imperium perskim*: zaprezentował w nim tekst apokryfu pochodzącego z VI bądź VII wieku i powstałego w środowisku języka syryjskiego. Głównym zamysłem jego autora było ukazanie apostoelskich korzeni istniejącego w Persji chrześcijaństwa, a w szczególności apostoelskiej fundacji patriarchatu w Seleucji. Mār Māri był w opowiedzianej historii jednym z siedemdziesięciu dwóch uczniów Pańskich, którzy zostali posłani przez Chrystusa, by głosić Ewangelię. Swoją misję ewangelizacyjną rozpoczął on w Edessie, gdzie apostoł Addaj nałożył na niego ręce. Idąc wzdłuż Tygrysu Mār Māri nauczał całe miasta, nawracał ich królów, uzdrowiał chorych, wskrzeszał umarłych, burzył posągi fałszywych bogów, budował kościoły, ustanawiał duchowieństwo oraz posyłał uczniów. Jego misja sięgała granic Indii i obejmowała ewangelizację Babilonii i Persji. Apokryf ten wzoruje się na tekstach natchnionych Starego i Nowego Testamentu, jak również czerpie obficie ze znanych autorowi apokryfów, zwłaszcza *Dziejów Abgara* i *Dziejów Pseudo-Klementyńskich*.

Prelegent zauważył, iż przekaz treści wiary odbywa się w nim w duchu ortodoksji nicejskiej, bez zbytnich akcentów nestoriańskich, szczególnie zaś krytyce poddana jest nauka teologiczna doкетов, manichejczyków oraz zaratustrian. Chociaż w rzeczywistości, jak wykazał ks. R. Zarzeczny, proces ewangelizacji Persji dokonał się prawdopodobnie na wskutek deportacji judeochrześcijan, czy też misji chrześcijańskich w I i II wieku, to jednak podstawowym celem apokryfu było ukazanie apostoelskiej fundacji tego Kościoła.

Po wysłuchaniu referatów nastąpiła ożywiona dyskusja, w której wzięli udział: ks. prof. E. Staniek, ks. prof. M. Starowieyski, ks. prof. W. Myszor i ks. dr R. Zarzeczny. Nawiązując do prelekcji ks. A. Uciechy, ks. M. Starowieyski zauważył, iż motyw węża pojawia się często w apokryfach, zaś wykorzystane przez Efrema Syryjskiego oskarżenie manichejczyków o czary to nic innego, jak potoczne oszczerstwo mające zdyskredytować adwersarzy. Ciekawy komentarz pojawił się w związku z prezentowaną w trakcie wykładu ks. R. Zarzecznego trasą ewangelizacyjną Mār Māriego. Okazuje się bowiem, że nie wiedzie ona najkrótszą drogą, lecz przebiega przez wiele oddalonych od głównej trasy miast. Świadczy to, iż wiele lokalnych Kościołów próbowało zidentyfikować swoje pochodzenie od Apostołów. Zauważono również, że droga ta, jest niejako odwrotną do trasy misyjnej Maniego, który również zakładał tu swój Kościół.

Na zakończenie sesji ks. prof. E. Staniek podziękował za wygłoszone referaty oraz dyskusję i odmówił modlitwę „Anioł Pański” w intencji zmarłych patrologów. Po obiedzie była okazja do zwiedzenia łódzkiej archikatedry p.w. św. Stanisława Kostki oraz zapoznania się z historią związku tej neogotyckiej świątyni z postacią św. Faustyny Kowalskiej.

Sesji popołudniowej przewodniczył ks. prof. dr hab. H. Pietras (Ignatianum, Kraków), podczas której z pierwszą prelekcją pt. *Teologiczna i apokryficzna argumentacja w armeńskim sporze o datę Bożego Narodzenia*, wystąpił ks. prof. dr hab. J. Naumowicz (UKSW). Prelegent przypomniał najpierw główne hipotezy dotyczące daty Bożego Narodzenia. Według jednej z nich data ta ma charakter symboliczny, o wyborze której zdecydował moment przesilenia zimowego, które przypadało na 25 grudnia (rzymskie święto *Natalis Solis Invicti*). Hipotezę tę potwierdzałaby data Bożego Narodzenia uznawana w Kościele Wschodnim, przypadająca na 6 stycznia, czyli dzień zimowego przesilenia na Wschodzie. Inna z hipotez związana jest z datą zwiastowania, którą określono na podstawie apokryfów Nowego Testamentu. W Kościele ormiańskim zarówno Boże Narodzenie, jak też święto Epifanii obchodzi się jednego dnia – 6 stycznia: uroczystość ta podkreśla jedność osoby Jezusa Chrystusa upamiętniając niejako Jego podwójne narodziny – boskie i ludzkie. Teologiczne uzasadnienie takiego stanu rzeczy było związane zarówno z istniejącą w Armenii tradycją opartą na źródłach apokryficznych, jak też bardzo złożoną sytuacją polityczno-religijną tego kraju. Utrata niepodległości państwowej oraz próba narzucenia Ormianom perskiego mazdaizmu zdeterminowały zadania Kościoła armeńskiego. Gdy w 451 r. obradował Sobór Chalcedoński rozstrzygający spory chrystologiczne, w Armenii trwało powstanie

narodowe (totalna klęska Ormian w 451 r. w bitwie pod Avarair). W 506 r. arcybiskup Babgen z Othmus zwołał do Dwinu synod biskupów, by ustosunkować się do postanowień Soboru Chalcedońskiego. Złe poinformowani biskupi uznali, iż Ojcowie Soborowi dzielą naturę Chrystusa w duchu nestoriańskim. Obrona więc w Armenii podwójnego charakteru święta Bożego Narodzenia i Epifanii – 6 stycznia, oprócz czynników politycznych, była spowodowana charakterem własnej myśli teologicznej. Chociaż począwszy od IV wieku wielokrotnie były podejmowane próby zjednoczenia doktrynalnego i związanego z tym ujednolicenia święt z Konstantynopolem, zakończyły się one niepowodzeniem.

Drugi referat tej sesji został wygłoszony przez ks. dr. L. Misiarczyka (WSD, Płock), a dotyczył *Syryjskiego przekładu Kephalaia Gnostica Ewagriusza z Pontu*. Prelegent przypomniał najpierw, iż prawie wszystkie pisma Ewagriusza powstały w środowisku monastycznym (stąd główne zainteresowanie ich autora tematyką ascetyczną i mistyczną) oraz były inspirowane ideami Orygenesesa. Fakt, że Ewagriusz uchodził przez cały IV i V wiek za wybitnego mistrza życia duchowego (rozwinął rozległą działalność literacką), sprawił, iż jego dzieła cieszyły się wielką popularnością (nie tylko w środowiskach monastycznych) oraz były tłumaczone na język łaciński, jak również na języki orientalne. Spory orygenesowskie sprawiły, iż imię Ewagriusza z Pontu znalazło się w spisach herezjarchów Soboru Konstantynopolitańskiego II (680-681) i Nicejskiego II (787). Konsekwentnie doprowadziło to do zniszczenia czy też zaginięcia dzieł zawierających jego naukę dogmatyczną. Pisma ascetyczne były zdecydowanie mniej kontrowersyjne i zachowały się w greckim oryginale; znaczna część jego pism w języku greckim przetrwała do naszych czasów pod imieniem Nila z Ancyry. Podstawowe dzieło, zawierające główne idee nauki dogmatycznej, jakim jest *Kephalaia Gnostica*, zachowało się w języku syryjskim. Tłumaczenie to wywarło bezpośredni wpływ zarówno na rozwój życia monastycznego w Syrii i teologię tego okresu, jak również wpłynęło na ubogacenie języka syryjskiego w techniczne terminy z dziedziny ascezy. Dla współczesnych badań służy ono pomocą w potwierdzeniu wersji greckiej, pomaga potwierdzić autorstwo, jak również pozwala dotrzeć do fragmentów, które zaginęły w wersji oryginalnej.

W dyskusji, która nastąpiła nad dwoma wygłoszonymi referatami, ks. M. Starowieyski zauważył, iż należy odróżnić monastycyzm od literatury ascetycznej. Według niego, Ewagriusz z Pontu wywarł wpływ na literaturę, ale nie na monastycyzm syryjski. Odnosząc się zaś do pierwszego referatu tej sesji, ks. H. Pietras zauważył, iż Ormianie zarzucali Bizantyjczykom zaadoptowanie przez nich „pogańskiego święta Słońca”, jako Bożego Narodzenia.

Po krótkiej przerwie rozpoczęła się uroczysta część spotkania Sekcji Patrystycznej związana z Jubileuszem 70-lecia urodzin i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej ks. prof. dr. hab. Marka Starowieyskiego, ale o tym jest niżej specjalna relacja.

Po kolacji odbyło się spotkanie związane z ustąpieniem dotychczasowego zarządu Sekcji Patrystycznej oraz wybory nowego. Dotychczasowy prezes, ks.

prof. dr hab. J. Naumowicz w krótkim wystąpieniu dokonał podsumowania prac ustępującego zarządu, zaś ks. prof. dr hab. A. Żurek, jako sekretarz i skarbnik, przedstawił stan finansowy Sekcji. Po podziękowaniach za pracę udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. Przeprowadzone następnie wybory wyłoniły **nowy zarząd VI kadencji Sekcji Patrystycznej**. Prezesem został ks. prof. dr hab. M. Szram, wiceprezesem ks. dr hab. N. Widok, zaś sekretarzem i skarbnikiem ks. prof. dr hab. H. Pietras. W swoim expose ks. M. Szram podziękował za zaufanie i poprosił o jak najlepszą współpracę i pomoc, ale o tym informowano już wcześniej (VoxP 27:2007, t. 50-51, 884-885).

O godz. 20.00 odbyło się tradycyjne spotkanie informacyjne; przedstawiciele poszczególnych ośrodków: ks. prof. M. Starowieyski z Warszawy, ks. prof. H. Pietras z Krakowa, ks. prof. S. Longosz z Lublina, ks. prof. B. Cześz z Poznania i ks. prof. T. Kołosowski z Warszawy poinformowali zebranych o planowanych wydawnictwach, o zbliżających się w swoich ośrodkach sympozjach i spotkaniach naukowych. Wtedy też przyznano ks. prof. S. Longoszewi z KUL-u Księgę Pamiątkową z okazji 70-lecia jego urodzin i 30-lecia pracy naukowo-dydaktycznej, którą miał być 52 tom „Vox Patrum”.

Drugi dzień zjazdu rozpoczęła poranna Msza św. koncelebrowana, pod przewodnictwem ks. prof. dr hab. M. Starowieyskiego, który komentując w homilii ewangeliczną perykopę przypowieści o siewcy (Łk 8, 4-15), mówił o misji pracy naukowej patrologa w dziele ewangelizacji; zaś ks. prof. S. Longosz w Modlitwie Wiernych wymienił imiennie zmarłych członków Sekcji Patrystycznej modląc się o spokój ich dusz oraz o zdrowie i błogosławieństwo dla żyjących.

Pierwszej części sesji przedpołudniowej drugiego dnia obrad przewodniczył ks. dr T. Skibiński SAC (WSD, Ołtarzewo). Rozpoczął ją referat ks. dr. J. Przeździeckiego (WSD, Drohiczyn) pt. *Syryjskie korzenie twórczości Pseudo-Makarego*. Prelegent operując wieloma przykładami wykazał, iż zarówno język, jak i sam styl zachowanych pism Pseudo-Makarego wskazują na powiązanie ich autora ze środowiskiem semickim, w szczególności syryjskim. Chociaż Pseudo-Makary dobrze pisał po grecku, to jednak występujące w jego dziełach zwroty, obrazy i porównania świadczą o silnym wpływie myśli syryjskiej na jego twórczość. Współprzenikanie się myśli orientalnej i greckiej w jego języku i stylu było, zdaniem ks. J. Przeździeckiego, prawdopodobnie uwarunkowane środowiskiem pisarskiej działalności.

Kolejny referat pt. *Montanizm, czyli koniec czasów proroków*, zaprezentował ks. prof. dr hab. J. Słomka (UŚ i WSD Łódź). W kilku słowach Prelegent przypomniał okoliczności i przebieg pierwotnego kryzysu montanistycznego – od jego początków w Azji Mniejszej, poprzez reakcje w Rzymie i działalność Tertuliana. Ks. J. Słomka skoncentrował się w swoim wykładzie na wewnątrzchrześcijańskim aspekcie montanizmu, pomijając w zasadzie jego społeczne, historyczne, polityczne, międzyreligijne czy kulturowe uwarunkowania. Prelegent podkreślił, iż w montanizmie można dostrzec ostatnią fazę istnienia struktury kościelnej (apostołowie-nauczyciele-prorocy), jaka rozwinęła się w czasach aposto-

skich w Antiochii i innych ośrodkach Azji Mniejszej. Cechą charakterystyczną tej struktury była dominująca rola proroków i ich wielki autorytet w Kościołach. Pierwsza faza montanizmu związana była z problematyką rozeznawania przez Kościół prawdziwości proroka oraz przeżywanej przez niego „ekstazy”. Druga faza sporu związana była z Rzymem i istniejącą tam inną strukturą kościelną, zbudowaną wokół monarchicznego episkopatu. Doszły to tego tematy związane z nauką o Paraklecie, kanonie Pisma Świętego, jego autentyczności i sposobie interpretacji. Najwcześniejsza nazwa montanizmu to – „nowe prorocstwo”.

Po zakończeniu tego referatu rozpoczęła się dyskusja, w której wzięli udział: dr S. Kalinkowski, ks. dr K. Bardski, ks. prof. H. Pietras, ks. prof. B. Częsz, ks. dr R. Zarzeczny i ks. prof. S. Longosz. Ich pytania dotyczyły wartości semantycznej terminologii profetycznej, problematyki macierzyństwa Ducha Świętego u Pseudo-Makarego oraz tożsamości montanistów z judeochrześcijanami zamieszkującymi Azję Mniejszą.

Drugiej części przedpołudniowej sesji przewodniczył ks. prof. dr hab. L. Nieścior (WSD, Obra), zaś z wykładem pt. *Elementy monastyczne w życiu rodzinnym w Galii w V-VI wieku*, wystąpił ks. dr J. Grzywaczewski z Paryża. Powołując się na liczne przykłady wywodzące się ze źródeł wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa, dowodził, iż rozwój życia monastycznego miał niewątpliwie wpływ na życie społeczne, a w sposób szczególny na życie rodzinne w Galii V i VI wieku. Różne formy szeroko rozumianego klasztorowego ascetyzmu (modlitwa, post, lektura Pisma Świętego, jałmużna, umartwienia) znalazły odzwierciedlenie w życiu codziennym mieszkańców Galii. Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja dotycząca problematyki powszechności dostępu do ksiązek, formy materiału piśmienniczego oraz jego ceny.

Ostatnią część sesji wypełniły prezentacje ostatnich prac doktorskich z zakresu patrologii oraz starożytności chrześcijańskiej. Pierwszą z nich pt. *Jeden świat czy wiele światów? Kosmologiczne podstawy doktryny Orygenesesa*, napisaną pod kierunkiem ks. prof. dr hab. M. Szrama, przedstawił ks. dr J. Duda. Następnie ks. dr K. Sordyl zaprezentował dysertację pt. *Pojęcie Boga w „De Trinitate” Nowacjana. Polemiczne aspekty jego teologii*, której promotorem był ks. prof. dr hab. E. Staniek. Ostatnią prezentacją była praca ks. dr. J. Wojdy pt. *Communion et foi: Les trois premiers voyages des papes de Rome à Constantinople (484-555). Etudes historique et théologique*, obroniona w Paryżu na Instytucie Katolickim w 2006 roku.

Na zakończenie ks. prof. dr hab. J. Naumowicz dokonał podsumowania dorocznego spotkania Sekcji Patrystycznej. Podziękował wszystkim za przybycie, żywe zainteresowanie tematyką, przejawiające się w ciekawych dyskusjach, a zwłaszcza prelegentom za trud włożony w przygotowanie referatów. W imieniu uczestników spotkania słowa szczególnej wdzięczności skierował do rektora WSD w Łodzi ks. dr. J. Lewandowicza, za miłe przyjęcie, świetną organizację i serdeczną gościnę. Jako ostatni wystąpił nowy prezes Sekcji Patrystycznej ks. prof. dr hab. M. Szram, który zaprosił wszystkich zebranych na przyszłoroczne

spotkanie Sekcji do Ołtarzewa zapowiadając, że rozpocznie się ono 21 IX 2008 r., zaś tematem przewodnim będą: *Problemy duszpasterskie wczesnego Kościoła*.

Ks. Jerzy Duda – Siedlce, WSD

### 3. WRĘCZENIE KSIĘGI JUBILEUSZOWEJ KSIĘDZU PROFESOROWI MARKOWI STAROWIEYSKIEMU

Podczas dorocznego spotkania Sekcji Patrystycznej wieczorem 21 IX 2007 r. w Łodzi odbyła się miła uroczystość wręczenia Księgi Jubileuszowej jednemu z najwybitniejszych i najbardziej znanych w kraju i za granicą współczesnych polskich patrologów – Księdzu Profesorowi dr hab. Markowi Starowieyskiemu, z okazji 70-lecia urodzin i 40-lecia jego pracy naukowo-dydaktycznej. Ceremonii wręczenia przewodniczył prezes Sekcji Patrystycznej ks. prof. dr hab. J. Naumowicz, który po powitaniu uczestników i Jubilata oraz przedstawieniu programu uroczystości oddał głos ks. prof. dr hab. S. Longoszowi, który rozpoczął laudację od słów:

„Dwa lata temu członkowie Sekcji Patrystycznej na swym dorocznym spotkaniu w Arcybiskupim Seminarium Duchownym w Poznaniu, uchwalili przyznanie Księgi Pamiątkowej ks. prof. Markowi Starowieyskiemu, z okazji 70-lecia jego urodzin i 40-lecia pracy naukowo-dydaktycznej; miał nią być specjalny tom „Vox Patrum”. Dziś, Drodzy Państwo, gromadzimy się również w Arcybiskupim Seminarium Duchownym, ale tym razem w Łodzi, także na dorocznym spotkaniu Sekcji Patrystycznej, aby uroczystie wręczyć przyobiecaną, ale już zrealizowaną Księgę Pamiątkową – specjalny 49 tom „Vox Patrum”, jednemu z najwybitniejszych i najbardziej znanemu dziś w Europie współczesnemu polskiemu patrologowi – ks. prof. Markowi Starowieyskiemu. Na treść tej Księgi o objętości 774 stron, składają się oprócz biogramu i bibliografii Jubilata oraz *tabula gratulatoria*, aż 55 artykułów, w tym 23 autorów zagranicznych i 52 krajowych. W samej *tabula gratulatoria* figuruje na 78 nazwisk aż 27 cudzoziemców. Jeśli do tego dodamy poświęcony już Jubilatowi 20 tom „Warszawskich Studiów Teologicznych”, w którym znajduje się również aż 15 artykułów obcokrajowców, to widzimy, jak on jest znany i szanowany jako wybitny polski patrolog również przez zagranicznych patrologów w Europie i świecie”.

Potem Laudator przedstawił biogram Jubilata, jego działalność patrystyczną i dydaktyczną oraz scharakteryzował krótko jego publikacje i kierunki zainteresowań. Podkreślił jego wszechstronność naukową i erudycję. Nieocenionym wkładem Jubilata, co zaakcentował ks. S. Longosz, są prowadzone przez niego od lat badania dotyczące starożytnej literatury monastycznej greckiej i łacińskiej, poezji wczesnochrześcijańskiej greckiej, łacińskiej i orientalnej, apokryfów chrześcijańskich Nowego Testamentu oraz wielu innych dziedzin dotyczących w ogóle